

SySygn. akt VIA Ca 1527/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Irena Piotrowska

Sędzia SA– Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SA– Małgorzata Kuracka

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w K.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 12 września 2012 r.

sygn. akt XVII AmE 48/11

I oddala apelację;

II zasądza od (...) spółki jawnej w K. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

gn. akt VI ACa 1527/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2010 r. wydaną na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 w związku z art. 56 ust. 2, ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm., zwanej dalej „ustawą – Prawo energetyczne”), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł, że przedsiębiorca (...) Sp. jawna w K. naruszył warunek 2.2.3 koncesji na obrót paliwami ciekłymi w ten sposób, że wprowadził do obrotu, poprzez stację paliw zlokalizowaną w K. przy ul. (...), gaz płynny (LPG) nie spełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2006 r. w sprawie wymagań jakościowych dla gazu skroplonego (LPG) (Dz. U. Nr 251, poz. 1851). Za powyższe działanie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wymierzył przedsiębiorcy (...) Sp. jawnej w K. karę pieniężną w kwocie 12.000 zł, odpowiadającą 0,06% jego przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego w 2009 r.

Powód (...) Sp. jawna w K. wniósł odwołanie, w którym zaskarżył powyższą decyzję w całości, wnosząc o jej uchylenie, a ewentualnie o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez zmniejszenie wysokości kary do kwoty 2.000 zł. Powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 7, 77 § 1, 78 § 1 i 80 k.p.a. poprzez bezzasadną odmowę przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka M. K. (2), skutkującą dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, a także poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego i naruszenie zasad logicznego rozumowania, skutkujące dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych i przyjęciem, że powód naruszył obowiązki wynikające z udzielonej mu koncesji w sposób zawiniony oraz, iż stopień szkodliwości tak ustalonego naruszenia nie jest znikomy;

2) art. 107 § 3 k.p.a. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji jednoznacznego stwierdzenia, jakie były przyjęte przez organ stopień zawinienia naruszenia przez powoda obowiązków wynikających z udzielonej mu koncesji i stopień szkodliwości społecznej tak ustalonego naruszenia, co w konsekwencji pozwala uznać za niewystarczające uzasadnienie przyjętych podstaw wymiaru nałożonej kary.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 12 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Na podstawie koncesji udzielonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki decyzją z dnia 17 sierpnia 2009 r. i zmienionej decyzją z dnia 19 maja 2010 r. powód prowadzi działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami ciekłymi. Podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 29 marca 2010 r. na należącej do powoda stacji paliw położonej w K. przy ul. (...), pobrane zostały próbki gazu skroplonego LPG.

Pobrane próbki gazu zostały przekazane celem zbadania do laboratorium (...) Sp. z o.o. w K.. Zbadanie próbki podstawowej wskazało na jej niezgodność z normami jakościowymi określonymi w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2006 r. w sprawie wymagań jakościowych dla gazu skroplonego (LPG) (Dz. U. Nr 251, poz. 1851) dotyczącymi działania korodującego na miedzi. Wynik ten potwierdziło również badanie próbki kontrolnej przeprowadzone przez Zakład (...) w K., które wykazało, że klasa korozji w pobranym materiale wynosi 3, podczas gdy wymagania jakościowe wskazują na klasę 1.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód w odwołaniu nie zakwestionował wyników badań, a jedynie twierdził, iż dochował należytej staranności w prowadzonej działalności gospodarczej i nie ponosi odpowiedzialności za jakość paliwa dostarczonego mu przez dystrybutora. Dlatego, na podstawie art. 230 k.p.c., Sąd pierwszej instancji uznał okoliczność wprowadzenia przez powoda do obrotu paliwa niespełniającego wymagań jakościowych za przyznaną. Tymczasem zgodnie z warunkiem 2.2.3 udzielonej powodowi koncesji, koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami określonymi obowiązującymi przepisami i wynikającymi z zawartych umów. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro powód naruszył warunek koncesji, na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawa energetycznego Prezes Urzędu Regulacji Energetyki był zobligowany do nałożenia na powoda kary pieniężnej, która nie mogła przekroczyć 15% przychodu przedsiębiorcy uzyskanego z działalności objętej koncesją uzyskanego w poprzednim roku podatkowym.

Sąd pierwszej instancji uznał za błędne stanowisko powoda, że prowadząc działalność gospodarczą dochował on należytej staranności w celu uniknięcia naruszenia warunków koncesji. Wskazał, że koncesja jest zobowiązaniem przedsiębiorcy do wykonywania wynikających z niej obowiązków z należyłą starannością, w zamian za płynące z tego tytułu korzyści. Zatem na powodzie, jako profesjonalistcie, spoczywał obowiązek stworzenia takiej organizacji przedsiębiorstwa, która wykluczałaby możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nieodpowiadającej normom. Zdaniem Sądu Okręgowego, oceny stopnia zawinienia powoda należy dokonać z uwzględnieniem art. 355 § 2 k.c. oraz wyjątkowego charakteru działalności gospodarczej, jaką jest koncesjonowana działalność polegająca na

obrocie paliwami ciekłymi. W przypadku tego rodzaju działalności poziom wymaganej od przedsiębiorcy staranności jest bowiem wyższy od przeciętnego poziomu przyjętego w obrocie gospodarczym.

Fakt posiadania przez powoda świadectw jakości poszczególnych dostaw gazu, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie jest wystarczającym dowodem dochowania przez powoda należytej staranności w zakresie prowadzonej działalności. Świadectwo jakości jest bowiem potwierdzeniem jakości paliwa znajdującego się u dostawcy, lecz nie stanowi dowodu, że paliwo wprowadzone do obrotu spełnia normy jakościowe. Zaś przedsiębiorca, który bez zbadania jakości wyrazi zgodę na przepompowanie dostarczonego paliwa do zbiornika na stacji paliw, przejmuje na siebie negatywne skutki ewentualnej złej jakości sprzedawanego paliwa. Zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawione przez powoda informacje dotyczące podejmowanych przez niego aktów staranności nie dają podstaw do uznania, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, zaskarżona decyzja nie narusza przepisu art. 107 k.p.a., albowiem w jej uzasadnieniu Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wyczerpująco wyjaśnił przesłanki rozstrzygnięcia. Przy tym, organ regulacyjny w sposób prawidłowy uwzględnił wszystkie przesłanki wymiaru kary, tj. stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz możliwości finansowe przedsiębiorcy i jego dotychczasowe zachowanie. Świadczy o tym także wysokość nałożonej na powoda kary pieniężnej, która nie przekracza 0,06 % uzyskanego przez niego przychodu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, podnoszona przez powoda okoliczność, że żaden właściciel stacji nie pobiera próbek produktu i opiera swoją działalność na zaufaniu do dostawcy, nie może stanowić podstawy do uwzględnienia żądania uchylecia lub zmiany zaskarżonej decyzji. Prowadzenie działalności gospodarczej w oparciu o powyższe zasady nie może być bowiem ocenione jako działanie z zachowaniem należytej staranności.

Za nietrafne uznał Sąd pierwszej instancji stanowisko powoda, że stopień szkodliwości czynu i stopień jego zawinienia nie uzasadniają wymierzenia kary w wysokości 12.000 zł. Na ocenę tę wskazuje przede wszystkim fakt, że stwierdzenie działania naruszającego warunek 2.2.3 koncesji dotyczyło parametru, który ma istotny wpływ na prawidłowość działania elementów silników samochodowych, a więc dotyczyło bezpośrednio interesów konsumentów. Ponadto ustalenie kary na poziomie określonym w zaskarżonej decyzji umożliwia realizację funkcji prewencyjnej i represyjnej kary, zwłaszcza, że powód był już karany za naruszenie warunków koncesji poprzez wprowadzenie do obrotu poprzez Bazę Paliw - Hurtownię w K. paliwa niespełniającego wymagań jakościowych, co wynika z decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 11 sierpnia 2008 r. (znak (...)).

Sąd Okręgowy uznał również, że z uwagi na charakter postępowania sądowego prowadzonego na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania administracyjnego. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie może bowiem ograniczyć rozpoznania sprawy do sprawdzenia prawidłowości postępowania administracyjnego, lecz jest zobligowany do merytorycznego rozpoznania sprawy, której przedmiotem jest spór między stronami powstający dopiero po wydaniu decyzji przez organ regulacyjny. W postępowaniu tym uwzględnia się wprawdzie materiał dowodowy zebrany w postępowaniu administracyjnym, jednakże strony nie są pozbawione możliwości zgłaszania nowych dowodów.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, stwierdzone uchybienia proceduralne nie mogą stanowić podstawy do uchylecia zaskarżonej decyzji, ani jej zmiany, ponieważ nie mają wpływu na ustalenie faktu naruszenia przez powoda warunku 2.2.3 koncesji. Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony przez powoda wniosek dowodowy wskazując, że okoliczności, których udowodnieniu miał służyć, nie były kwestionowane przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, a nadto nie miały one wpływu na ocenę stanu faktycznego.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów apelację wniósł powód.

Apelacją z dnia 15 października 2012 r. powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uchylene decyzji, a ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że obowiązek wymierzenia przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kary za naruszenie warunku koncesji jest w pełni obiektywny, to jest niezależny nie tylko od winy koncesjonariusza, ale też od stwierdzenia rozsądnego łańcucha przyczynowo-skutkowego między zachowaniem przedsiębiorstwa energetycznego, a stwierdzeniem stanu odpowiadającego hipotezie normy sankcjonowanej karą pieniężną z art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne;

- art. 56 ust. 6 ustawy - Prawo energetyczne poprzez jego błędne zastosowanie, tj. zastosowanie zawartych w nim kryteriów wymiaru kary w sposób nie uwzględniający okoliczności stanu faktycznego sprawy i bez ustalenia tych okoliczności w sposób wystarczający, a w konsekwencji nałożenie kary nie odpowiadającej dyrektywom jej wymiaru i jej celom, a w szczególności zastosowanie kary w wysokości nie odpowiadającej stopniowi zawinienia, który nie został ustalony i stopniowi szkodliwości czynu, który został ustalony nieprawidłowo;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie materiału dowodowego sprawy wniosków z tego materiału nie wynikających, tj.: że okoliczności dla których wykazania powód powoływał wnioski dowodowe z przesłuchania świadka M. K. (2) nie były przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwestionowane, oraz że okoliczność naruszenia przez powoda koncesji automatycznie przesądza, iż nie dołożył on należytej staranności w zakresie prowadzonej działalności koncesjonowanej, co stanowi przejaw błędnego oparcia się na domniemaniu faktycznym, które ponadto zastosowanie zostało z naruszeniem zasady, iż jest ono środkiem dowodowym, stosowanym wyłącznie w braku bezpośrednich środków dowodowych;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy faktycznej wyroku w zakresie wskazania jakich konkretnie naruszeń dopuścił się w postępowaniu administracyjnym Prezes Urzędu Regulacji Energetyki i dlaczego nie miały one wpływu nie tylko na samo wymierzenie powodowi kary administracyjnej, ale też na jej wymiar;

- art. 479⁵³ k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. bezpodstawne uznanie, że z przepisu tego wynika norma pozwalająca Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów na automatyczne nieuwzględnienie zarzutów powoda dotyczących naruszenia przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki przepisów postępowania administracyjnego, przy równoczesnym nie usunięciu w postępowaniu sądowym skutków tych uchybień, poprzez dokonaną z naruszeniem przepisu art. 217 § 3 k.p.c. odmowę dopuszczenia wnioskowanego przez powoda dowodu z zeznań świadka M. K. (2).

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne. Również rozważania prawne Sądu Okręgowego są trafne.

Nie ma racji powód zarzucając w apelacji naruszenie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne. Zgodnie z powołanym przepisem, karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. Z treści punktu 2.2.3 udzielonej powodowi koncesji wynika, że koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami określonymi obowiązującymi przepisami i wynikającymi z zawartych umów.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie powód nie kwestionuje faktu, że podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 29 marca 2010 r. na należącej do niego stacji paliw zostały pobrane próbki gazu skroplonego LPG, zaś po ich zbadaniu

okazało się, że istniała niezgodność sprzedawanego przez powoda paliwa z normami jakościowymi określonymi w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2006 r. w sprawie wymagań jakościowych dla gazu skroplonego (LPG) (Dz. U. Nr 251, poz. 1851), dotyczącymi działania korodującego na miedzi. Skoro więc powód bezspornie nie przestrzegał obowiązków wynikających z koncesji, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki był zobligowany wymierzyć mu karę pieniężną na podstawie powołanego przepisu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pomiędzy działaniem powoda polegającym na sprzedaży niezgodnego z normami jakościowymi paliwa, a stwierdzeniem stanu odpowiadającego hipotezie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne niewątpliwie istnieje tego rodzaju związek, że działanie to stanowiło naruszenie obowiązku wynikającego z koncesji, a zatem było równoznaczne z wypełnieniem hipotezy powołanej normy.

Przy tym, w judykaturze konsekwentnie wskazuje się, że odpowiedzialność z tytułu naruszenia obowiązków wynikających z ustawy - Prawo energetyczne, sankcjonowana karą pieniężną nakładaną przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na podstawie art. 56 ust. 1 tej ustawy, ma charakter odpowiedzialności obiektywnej, nie jest zatem konieczne wykazanie winy umyślnej lub nieumyślnej karanego podmiotu. Nie oznacza to, że nie istnieje możliwość ograniczenia lub wyłączenia tej odpowiedzialności, gdyż w zakresie, w jakim dochodzi do wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej, zasady sądowej weryfikacji prawidłowości orzeczenia organu regulacyjnego w tym zakresie powinny odpowiadać wymogom analogicznym do tych, jakie obowiązują sąd orzekający w sprawie karnej. Powoduje to, że przedsiębiorstwo energetyczne może uniknąć kary, gdy wykaze, że obiektywne okoliczności danej sprawy uniemożliwiają mu przypisanie naruszenia przepisów ustawy, z uwagi na podjęte przez to przedsiębiorstwo działania o charakterze ostrożnościowo -prewencyjnym. Do takich okoliczności można zaliczyć np. wprowadzenie do obrotu paliwa pochodzącego od renomowanego dostawcy, którego zgodność z obowiązującymi w tym zakresie normami potwierdza dodatkowo stosowny certyfikat (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 30 września 2011 r., sygn. akt III SK 10/11, Lex nr 1101332).

Jednakże, w ocenie Sądu Apelacyjnego, opisana wyżej sytuacja w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji Prezes Urzędu Regulacji Energetyki ustalił bowiem (co znajduje potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w aktach sprawy administracyjnej), że powód złożył jedynie fakturę VAT za zakup paliwa nr (...), lecz nie przedstawił świadectwa jakości zakwestionowanego paliwa. Powód nie udowodnił więc, aby sprzedawał paliwo pochodzące od renomowanego dostawcy, którego zgodność z obowiązującymi normami potwierdzałby certyfikat. Powód nawet nie twierdził, że tak było, albowiem jego twierdzenia w odwołaniu i apelacji zmierzają jedynie do wykazania, iż powszechna praktyka jest taka, że badania parametrów gazu skroplonego (LPG) nie są przez przedsiębiorców przeprowadzane. Tymczasem, w ocenie Sądu odwoławczego, ewentualne istnienie nieprawidłowej praktyki niekontrolowania jakości paliwa wprowadzanego do obrotu przez przedsiębiorców, nie zwalnia powoda od odpowiedzialności za własne działania, które naruszają warunki koncesji.

Z tej przyczyny brak jest podstaw do uznania za zasadne podniesionych przez powoda zarzutów naruszenia art. 233 § 1, art. 217 § 3 i art. 479⁵³ k.p.c., związanych z oddaleniem przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego powoda o przesłuchanie świadka M. K. (2). Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie mają istotnego znaczenia okoliczności: procedur wewnętrznych powoda w zakresie nabywania paliw, braku możliwości technicznych zmiany przez powoda parametru paliwa działania korodującego na miedź, a także braku praktycznych możliwości kontrolowania każdej z dostaw paliwa pod względem zachowania tego parametru. W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą na podstawie udzielonej mu koncesji jest zobligowany do przestrzegania warunków koncesji i w tym celu powinien zapewnić taką organizację przedsiębiorstwa, aby było to możliwe. Tymczasem powód niewątpliwie nie wypełnił tego obowiązku, skoro, co sam przyznał w odwołaniu i apelacji, nie kontrolował nabywanego paliwa, a nawet nie zapewnił nabywania go od renomowanego dostawcy, który gwarantowałby jego jakość za pomocą stosownego certyfikatu.

Zdaniem Sądu odwoławczego, także zarzut naruszenia art. 56 ust. 6 ustawy - Prawo energetyczne nie zasługuje na uwzględnienie. Z przepisu tego wynika, że ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego

możliwości finansowe. Wprawdzie ma rację apelujący, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku niedostatecznie wnikliwie omówił przesłanki wymiaru kary w nawiązaniu do powyższego przepisu, skupiając się na kwestii jej nieznacznej wysokości, czym naruszył art. 328 § 2 k.p.c. Jednakże, w ocenie Sądu odwoławczego, naruszenie to nie miało wpływu na wynik sprawy, albowiem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika, że Sąd pierwszej instancji podzielił ustalenia i oceny zawarte w zaskarżonej decyzji, stąd możliwa jest kontrola instancyjna wyroku.

Również Sąd Apelacyjny uważa, że wymierzona powodowi kara pieniężna jest bardzo niska, skoro odpowiada ona tylko 0,06% jego przychodu wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, podczas gdy zgodnie z art. 56 ust. 3 ustawy – Prawo energetyczne maksymalna wysokość kary pieniężnej wynosi 15%. Ponadto nie ulega wątpliwości, że działanie powoda było zawinione, skoro nie podjął on niezbędnych działań zmierzających do uniknięcia naruszenia warunków koncesji, w szczególności nie dokonując kontroli nabywanego paliwa i nie nabywając go od renomowanego dostawcy, który jego jakość gwarantowałby stosownym certyfikatem. Działanie to było też społecznie szkodliwe, albowiem występowanie w gazie skroplonym zwiększonego stężenia aktywnych związków takich jak siarka, amoniak, metanol i woda powoduje korozję części metalowych silnika, co skutkuje szybszym ich zużyciem i może prowadzić do nieprawidłowej pracy silnika. Ponadto, powód nie naruszył warunków koncesji po raz pierwszy, co wynika ze złożonej do akt sprawy decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 11 sierpnia 2008 r. (k. 47). Wobec powyższych dodatkowych ustaleń, dokonanych przez Sąd Apelacyjny jako sąd meriti, należy uznać wysokość kary pieniężnej nałożonej na powoda za prawidłowo określoną.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego były art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.